

W sprawie szpitala

Warszawa, dnia 11. IX 46 IPN GK 182/87

Święta 7

80/81
84

Dotyczy do akt D.R. M.H. III/20
d. 5
13-12-1946 p.o. przewodniczący Komisji Okręg. Komisji Badania Zbrodni Niemieckich
w/m

ul. Senus 53

Paniomai jaś dotychczas nie spotkałam w gazetach żadnej
notatki w niej wymienionej sprawie powołam sobie przestać
następujące informacje.

Nie wiem czy wiadomym już jest Sz. Komisji o wy-
padkach, które miały miejsce dn. 2 września 1944r w szpitalu zorga-
nisowanym w czasie powstania na Stawcach przy ul. Świętej
4. ul. w b. gmachu Ministerstwa Sprawiedliwości.

W szpitalu tym znajdowało się około 500 osób
rannych (returowe oraz ^{trudnie} ludności cywilnej). Dnia 2. IX
w dniu poddania Starego Miasta wpadli do tego
szpitala Niemcy S.S. oraz Wehrmacht. Służbom i sa-
nitariom licząc wyjść i popędzić ich wraz z lud-
nością dedlinowanych domów.

Osoby tej rannych dostały uderzenia nóg i podłogi,
gdzie w bestialski sposób pomordowano je a następ-
nie spalono na stosie. Następnie mordercy wzięli
na pistra, wrzucili je po salach i dobili wszystkich
przystających tam rannych. Wreszcie wzięli do
piwnicy gdzie też leżało b. dużo ciężko rannych.
Razgi ich dobijali. Dobili prawie wszystkich.

W piwnicy ocaleni jedyne biblioteczne rannych
litony ~~z~~ zdawali podawać im pod łóżka lub łóżka.
Wreszcie Niemcy odeszli podpaliwszy gmach. Piwnica
spalona nie całkowicie. Ocalali natomiast piwnice.
Następnego dnia udano się sanitariom i innego

szpitala (na Kraki. Przedmieście) uzyskał rozwiązanie od Niemców na utrzymanie całej grupy ratowniczej na Stare Miasto. Trzydziestu innych osobom uzyskującym z Niemców, naprowadzono na talnie te killewarskie osob
ze szpitala Ołtuz 7 (z piwnic) które zostały przeswie-
żone na Kraki. Przedmieście. (Kościół Karłowitów)

Wobec w killewarskiej po uzyskaniu u siebie było ^{1000 piwnicach. tego gminie} ~~szpitala~~ robaczy tragicznej obwar killewarskiej osob leżących jące na moich tożsacich lub mat-racach, jakoby zabalsamowanych ranach rannych, w ubraniach lub białym, z zabudowanymi i zagipsowanymi częściami ciała.

Na podwórku leżały wypalone bele drewna oraz kupa łosi ludzich i popiołu.

Wobec sprawą tego szpitala jest ważne b. wiele killewarskiej i sanitarnego pociągają się stule w tym szpitalu oraz innych szpitalach, dzięki nie-re do tej pory sprawa ta nie została podjęta i badana. Tę sprawą będzie jini trudniejsza do badania, ponieważ trzy z piwnic zostały jini podobno uprzednio przy przeprowadzeniu
manowych eskortacji w killewarskiej
i Placu Kraki. Przedmieście.

Wobec, że walczył jale najpóźniej ożtonic tą sprawą w gazetach i wersji killewarskiej, sani-
tanu oraz tych killewarskiej ranach ocala-tych w piwnicach (i-^{razem} przebywających w szpitalu w killewarskiej) do końca doświadczeń
i uzyskujących rezultat w tej sprawie.

IPN OK 182/07 82
Dr. imyjni iscie migramy z losami tego szpitala
był les. jermite Portnowusli, letony ocalat i 81
ryje. 85

Podobno w szpitalu tym były prowadzone b. do-
ładne listy ramnych przebywających w nim
w czasie powstania.

Wymienienie tej sprawy jał najdokładniejsz
próbą by napewno wielu rodzinom odnaleźć
ślady swoich bliskich, letony zaginęli od czasu
powstania a następnie ogłoszono zamiar o
jencie jednej krowej srodzi litewuskiej sbinow.

Nie wiem w jakim stanie jest teraz ten gmach przy
ul. Długa 7. Duple jednak, że pomimo że
był talis stonowy opielny i uszany jał
wiecej krowej imierci Polakow - bohaterow.

Dane moje są ^{zwykle} oparte na danych otrzymanych z
ust ramnego ~~szpitala~~, letony ocalat własnie
w liście tych killeuastri i letony talis przebywał
po powstaniu
w szpitalu w Wilandolen oraz z wielu ust
sanitariuszeli ze szpitala Długa 7.

Niestety nie mogę w tej chwili podać ich nazwisk
ani adresow poniewaz nie są mi wiadome.

Duple że uszynie ~~moje~~ ^{te} dane są zgodne z prawdą.
mogę być tylko niewyzerpnięte.

W piśmiech tego szpitala po upuszczeniu byłam i
nie własnie sąj midriatam ten strany midoll.

Orliusz Jaurif